

## Nowe zadania dla członków Automobilklubu Wielkopolski

Późną jesienią 1960 roku, a więc ponad trzy lata od reaktywacji działalności Automobilklubu Wielkopolski, Gazeta Poznańska opisała wiele zagadnień dotyczących rozwijającej się motoryzacji w naszym kraju. W materiale prasowym zauważono, że przed AW stoi wiele różnych kwestii, którymi należałoby się zająć, aby pomóc coraz większej liczbie zmotoryzowanych pojawiających się na drodze. W poniedziałek 7 listopada 1960 roku na łamach Gazety Poznańskiej, pojawił się interesujący artykuł pod tytułem „Problemy nie tylko czterech kółek”.

*Automobilklub Wielkopolski – organizacja ekskluzywna, skupiająca w swych szeregach posiadaczy samochodów, a więc stowarzyszenie tych zamożniejszych. Tak oceniają niektórzy Automobilklub, opierając swój sąd najczęściej na samej nazwie, a nierzadko na widoku rządu samochodów zaparkowanych wzdłuż ulicy Lampego od PDT do Placu Młodej Gwardii. Gdyby tak dalej rozwijać taką ocenę musielibyśmy niewątpliwie dojść do wniosku, że należałoby zlikwidować ten twór. Tymczasem fakty mówią wręcz coś innego...*

### CZY EKSKLUZYWNA?

Najprostszą odpowiedzią na to będzie chyba zwykłe zestawienie cyfr. W szeregach Automobilklubu Wielkopolski zarejestrowanych jest obecnie 1300 członków, w tym niespełna 300 posiada pojazdy mechaniczne. Pozostała, ogromna większość nie ma czterech kółek. Ma natomiast konika albo hobby (jak kto woli) motoryzacyjnego. Poważny procent z nich stanowią kierowcy wozów służbowych. W tej sytuacji trudno mówić o ekskluzywnym charakterze AW.

Organizacja ta ma ściśle określone zadania związane z wszystkimi niemal dziedzinami motoryzacji. Były wprawdzie wypadki, że niektóre AP ograniczały swą działalność, do koncentrowania uwagi jedynie na zagadnieniach sportowych i życiu towarzyskim, ale najnowsza uchwała Rady Głównej AP kładzie kres temu zawężaniu problematyki.

### NOWE ZADANIA

Rozwój życia społecznego w naszym kraju powoduje konieczność szerszego niż dotąd włączenia Automobilklubów w tok prac społecznych. Rada Główna AP postanowiła więc zobowiązać Automobilkluby do przesunięcia środka ciężkości w działalności sportowej na pozasportową, na popularyzowanie i działalność zawierającą zagadnienia motoryzacyjne kraju. Jako najsłuszniejsze formy tej działalności przyjęto prowadzenie masowej akcji popularyzatorskiej, udział w pracach kolegów orzekających, podnoszenie kwalifikacji pracowników transportu. Zrzeszenie posiadaczy użytkowników sprzętu różnych typów i marek, informowania o ciekawostkach eksploatacyjnych, organizowanie życia klubowego, współpraca z Milicją Obywatelską w zakresie zwalczania wypadków drogowych, poradnictwo prawne i techniczne dla członków itp.

### NIE TYLKO „CZWARTKI”

Zadania poważne. Wiele z nich nie jest jednak obcych poznańskim działaczom. Zwiększy się jedynie ich zakres. W Poznaniu działalność pozasportową z uwagi na poważny brak sprzętu wyczynowego musiała rzecz jasna stanowić podstawę pracy Automobilklubu. Dobrze że tak się stało. Do największych niewątpliwie osiągnięć AW należały tzw. „czwartki” organizowane w lokalu klubowym, cieszące się zawsze dużym powodzeniem nie tylko wśród członków. Pogadanki, wymiana zdań na temat eksploatacji sprzętu, przepisów ruchu drogowego, dyscypliny pieszych czy też nowych wynalazków z dziedziny motoryzacji były jedną z zasadniczych form działalności AW. Dodajmy do tego ciekawe filmy z Rajdu do Monte Carlo, Rajdu Tatrzańskiego, filmy instruktażowe o smarowaniu, o tym jak usuwać drobne usterki w wozie, a otrzymamy pełen obraz.

**Najlepsi fachowcy z dziedziny motoryzacji zrzeszeni w Automobilklubie Wielkopolski uczestniczą w posiedzeniach wielu specjalistycznych komisji w charakterze rzeczoznawców. Ostatnio opracowywali m.in. sprawę wytyczenia niektórych ulic w śródmieściu dla ruchu jednokierunkowego.**

Poruszając się po drogach nie tylko naszego województwa zgłaszają odpowiednim władzom na podstawie własnych doświadczeń niewłaściwe rozstawienie względnie brak niektórych znaków drogowych.

**Za cenną inicjatywę uważać należy spotkanie fachowców Automobilklubu z 70 nauczycielami poznańskich szkół podstawowych, na której omówiono ważniejsze znaki drogowe oraz bezpieczeństwo dzieci na ulicy.**

**Duży, bardzo poważny rozdział pracy AW stanowi współpraca z Milicją Obywatelską w zwalczaniu piratów drogowych, anarchii na drogach i zmniejszaniu ilości wypadków.**

Z form działalności sportowej obok rajdów, działacze poznańscy postanowili położyć duży nacisk na rozwój katingu jako jednej z form pozyskiwania młodzieży dla sportu samochodowego. W tym wypadku AW opierać

się będzie na doświadczeniach delegatury ostrowskiej, która w tej dziedzinie poszczycić się może nie małymi osiągnięciami.

Niemalą wagę przywiązuje się również do wycieczek samochodowych, które podnoszą kulturę jazdy zespołowej. Zarząd postawił na przykład taki warunek, że zezwolenia na wyjazd za granicę nie otrzyma ten, kto nie uczestniczył przynajmniej w dwóch lokalnych wycieczkach w roku.

Jest charakterystyczne, że do społecznych prac organizacyjnych bardzo trudno pozyskać młodzież. Działacze poznańscy częściowo rozwiązali ten problem. W tej chwili jest już kilkunastoosobowa grupa studentów, która bezpłatnie korzysta z kursu na prawo jazdy płacąc jedynie za zajęcia praktyczne (jazdy). Z tej młodzieży już dziś rekrutują się ofiarni pracownicy społeczni. Przed innymi chętnymi do tego rodzaju prac, bez względu na to czy posiadają pojazd mechaniczny, czy też nie, drzwi Automobilklubu nie są zamknięte. Pożądany jest również szerszy niż dotąd udział doświadczonych kierowców zawodowych, którzy dzieliliby się swoimi doświadczeniami z młodzieżą.

Motoryzacja przechodzi ostatnio w Polsce bujny rozkwit i trzeba dołożyć jak największego wysiłku, aby rozbudzać w młodzieży zamiłowanie do techniki i postępu. W tej dziedzinie ogromne przysługi może oddać Automobilklub Wielkopolski.

**Takie wnioski o działalności Automobilklubu Wielkopolski przedstawił na łamach Gazety Poznańskiej, w poniedziałek 7 listopada 1960 roku Bogdan Dohnke. Nawet dzisiaj, po 65 latach, wiele z tych zadań nadal należy do ważnych i priorytetowych dla członków Automobilklubu Wielkopolski.**

# PROBLEMY nie tylko czterech kółek

Automobilklub Wielkopolski — organizacja ekskluzywna, skupiająca w swych szeregach posiadaczy samochodów, a więc stowarzyszenie tych zamożniejszych. Tak oceniają niektórzy Automobilklub opierając swój sąd najczęściej na samej nazwie, a nierzadko na widoku rzędu samochodów zaparkowanych wzdłuż ulicy Lampego od PDT do Placu Młodej Gwardii. Gdyby tak dalej rozwijać taką ocenę musielibyśmy niewątpliwie dojść do wniosku, że należałoby zlikwidować ten twór. Tymczasem fakty mówią wręcz coś innego..

**CZY EKSKLUZYWNA?**

Najprostszą odpowiedzią na to będzie chyba zwykłe zestawienie cyfr. W szeregu Automobilklubu Wielkopolskiego zarejestrowanych drobne usterki w wozie a otrzymamy pełny obraz.

Najlepsi fachowcy z dziedziny motoryzacji zrzeszeni w AW uczestniczą w posiedzeniach wielu specjalistycznych komisji w charakte